

Sygn. akt **XXVII Ca 1372/23**

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 lutego 2024 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie XXVII Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący:	sędzia Adam Malinowski
Protokolant:	stażysta Mikołaj Perz

po rozpoznaniu w dniu 14 lutego 2024 r. w Warszawie na rozprawie

sprawy z powództwa **A. B.**

przeciwko (...) **Towarzystwu (...)** z siedzibą w **W.**

o zapłatę

na skutek apelacji powoda od wyroku Sądu Rejonowego dla m. st. Warszawy w Warszawie

z dnia 12 grudnia 2022 r., sygn. akt II C 1224/21

- oddala apelację;
- zasądza od powoda na rzecz pozwanego kwotę 1800 (tysiąc osiemset) złotych, tytułem zwrotu kosztów procesu w instancji odwoławczej, płatną z odsetkami ustawowymi za opóźnienie za czas od uprawomocnienia się niniejszego orzeczenia o przyznaniu kosztów, do dnia zapłaty.

Sygn. akt XXVII Ca 1372/23

UZASADNIENIE

Pozwem z 3 lutego 2021 roku A. B. wniósł o zasądzenie na jego rzecz od (...) Towarzystwa (...) S.A. (...) (...) kwoty 22.243,26 złotych wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz kosztami procesu według norm przepisanych. W uzasadnieniu wskazano, że dochodzona kwota stanowi nienależne świadczenie z tytułu różnicy pomiędzy kwotami wpłaconymi przez powoda na poczet dwóch umów ubezpieczenia a kwotami wypłaconymi przez pozwanego po ich rozwiązaniu. W ocenie strony powodowej w sprawie zaistniały przesłanki stwierdzenia nieważności łączących strony umów. Powód w piśmie z dnia 11 marca 2022 r. zgłosił ponadto zarzut braku doręczenia powodowi ogólnych warunków ubezpieczenia (owu), co skutkowało brakiem związania powoda postanowieniami owu, w których wskazane zostały elementy przedmiotowo istotne umowy.

Pozwany wniosła o oddalenie powództwa i zasądzenie na powoda zwrotu kosztów procesu według norm przepisanych.

Wyrokiem z dnia 12 grudnia 2022 roku Sąd Rejonowy:

- oddalił powództwo;
- zasądził od powoda na rzecz pozwanego 3 617 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu.

Apelację od wyroku wywiódł powód, zaskarżając wyrok w całości.

Na zasadzie art. 368 § 1 pkt 2 k.p.c. wyrokowi temu zarzucił:

I. naruszenie przepisów postępowania, mających istotny wpływ na rozstrzygnięcie, tj.:

1) art. 233 §1 k.p.c. poprzez dokonanie przez Sąd I instancji oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego w sposób dowolny, a nie swobodny, w szczególności w zakresie dokumentu w postaci Ogólnych Warunków Ubezpieczenia na życie z Ubezpieczeniowym Funduszem Kapitałowym ze Składką Jednorazową (...) oraz wyciągnięcie z tego materiału błędnych wniosków, przejawiające się uznaniem przez Sąd I instancji, że w postanowieniach OWU jak również w regulaminach ubezpieczeniowych szczegółowo opisano zasady wyliczenia i wysokość świadczenia i opłat oraz że są czytelne i zostały określone w sposób przejrzysty, co skutkowało oddaleniem powództwa, podczas gdy prawidłowa ocena tego materiału powinna prowadzić do wniosku odmiennego, w szczególności do wniosku, że postanowienia te nie są czytelne i przejrzyste, gdyż wywołują dezinformację po stronie konsumenta, a nadto postanowienia dotyczące sposobu wyliczenia świadczenia ubezpieczyciela są rozproszone w kilku miejscach obszernego i złożonego OWU, co warunkować powinno stwierdzeniem nieważności umowy, a w konsekwencji - uwzględnieniem powództwa;

2) art. 233 § 1 k.p.c. poprzez brak wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego oraz sprzeczną z zasadami logiki i doświadczenia życiowego ocenę zebranego w sprawie materiału dowodowego polegającą na pominięciu przy ocenie kwoty wypłacanej powódce ze „środków własnych” przez pozwanego, faktu, że w trakcie trwania umowy zgodnie z OWU pozwany pobierała regularnie liczne opłaty niezależnie od zysku bądź straty wartości jednostek, które de facto finansowały w przypadku zaistnienia zdarzenia objętego ubezpieczeniem wypłacane powodowi środki w postaci 1% bądź 5% powiększenia w stosunku do zgromadzonej przez ubezpieczającego sumy, co skutkowało błędem w ustaleniach faktycznych, polegającym na uznaniu, że kwota wypłacana ze środków własnych pozwanej jest konkretna, a nie symboliczna;

3) art. 233 § 1 k.p.c. poprzez brak wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego oraz sprzeczną z zasadami logiki i doświadczenia życiowego ocenę zebranego w sprawie materiału dowodowego polegającą na uznaniu, że brak ścisłego określenia pozwanego nie świadczy o nieważności umowy, pomimo, iż Powód nie był w stanie obliczyć powyższego świadczenia, ponieważ sformułowania zawarte w OWU nie były w tej kwestii klarowne i jednoznaczne, przystępne do zrozumienia dla przeciętnego konsumenta;

4) art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z 245 k.p.c. poprzez brak wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego oraz sprzeczną z zasadami logiki i doświadczenia życiowego ocenę zebranego w sprawie materiału dowodowego poprzez przyznanie waloru wiarygodności oświadczeniu o otrzymaniu oraz zapoznaniu się przez powoda z OWU, w sytuacji gdy powód obalił domniemanie związane ze złożonym oświadczeniem o doręczeniu OWU za pomocą zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego tj. zeznań samego powoda (protokół rozprawy z dnia 3 czerwca 2022 r. 00:07:12-00:28:39), które to dowody wprost wskazały, że Powód pomimo podpisania oświadczenia o doręczeniu OWU nie otrzymał ani w formie papierowej ani w formie elektronicznej wzorca umowy, co skutkowało błędem w ustaleniach faktycznych polegającym na uznaniu, że OWU zostało powodowi doręczone;

5) art. 233 § 1 k.p.c. poprzez brak wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego oraz sprzeczną z zasadami logiki i doświadczenia życiowego ocenę zebranego w sprawie materiału dowodowego polegającą na odmowie przyznania waloru wiarygodności zeznaniom powoda (protokół rozprawy z dnia 3 czerwca 2022 r. 00:07:12-00:28:39) w zakresie w jakim twierdził on, że nie doręczono mu OWU, w sytuacji gdy zeznania te były jasne, spójne i logiczne,

6) art. 235² § 1 pkt 1, 2, 3 i 5 k.p.c. w zw. z art. 242 k.p.c. poprzez pominięcie dowodu z zeznań świadka K. K. gdyż w ocenie Sądu brak było podstaw, by uznać, iż świadek będzie dysponował wiarygodnymi danymi na temat umów zawieranych przez powoda, pomimo iż świadek posiadał istotną wiedzę w zakresie specyfiki umów ubezpieczenia z

ubezpieceniowym funduszem kapitałowym oraz zawierał z powodem przedmiotowe umowy, a zatem mógł udzielić informacji na temat okoliczności zawarcia umów z powodem oraz przekazanych wówczas dokumentów i informacji o specyfice umów polisolokat;

II. błąd w ustaleniach faktycznych polegający na uznaniu, że wolą powoda było przede wszystkim zawarcie umowy o charakterze inwestycyjnym, a nie ubezpieczeniowym.

III. naruszenie przepisów prawa materialnego, tj.:

1) art. 58 § 1 i 2 w zw. z art. 353¹ k.c. poprzez ich niezastosowanie i przyjęcie przez Sąd I instancji, że zawarta pomiędzy stronami umowa ubezpieczenia na życie z Ubezpieczeniowym Funduszem Kapitałowym (...) jest ważna, co skutkowało oddaleniem powództwa w całości, podczas gdy umowa ta w istocie jest nieważna, gdyż jest sprzeczna z właściwością zobowiązania i ustawą z tego względu, że:

#.

- pozwany jako ubezpieczyciel nie ponosi de facto wymaganego ryzyka ubezpieczeniowego wypłaty na rzecz ubezpieczonego określonej sumy na wypadek zaistnienia zdarzenia ubezpieczeniowego,
- realizacja świadczenia ubezpieczeniowego na rzecz ubezpieczonego dokonywana jest ze środków nie będących wynagrodzeniem pozwanej jako ubezpieczyciela, lecz ze środków pochodzących ze składek uiszczanych przez ubezpieczonego będących wynikiem inwestycji,
- świadczenia pozwanej jako ubezpieczyciela nie zostały określone w sposób ścisły (świadczenia te nie były możliwe do samodzielnego ustalenia przez ubezpieczonego z uwagi na brak przedstawienia przez pozwanego metodologii wyceny),
- stanowi obejście przepisów dotyczących obowiązku uzyskania przez pozwanego jako ubezpieczyciela zezwolenia Komisji Nadzoru Finansowego (pomimo braku rzeczywistego elementu ochronnego w umowie, o czym mowa powyżej, a zatem ze względu na wyłącznie inwestycyjny charakter umowy, pozwany nie powinna być objęta zwolnieniem z uzyskania zezwolenia Komisji Nadzoru Finansowego na prowadzenie określonej działalności finansowej, - wypłata świadczenia ubezpieczeniowego jest uzależniona od umorzenia Certyfikatów Funduszu Inwestycyjnego Zamkniętego, a więc zdarzenia przyszłego i niepewnego,

co winno determinować zwrot przez pozwanego wszelkich wpłaconych przez powoda kwot jako świadczenia nienależnego, a w konsekwencji - uwzględnienie powództwa;

2) art. 58 § 1 i 2 w zw. z art. 353¹ w zw. z art. 805 § 1 k.c. poprzez ich błędną wykładnię i przyjęcie przez Sąd I instancji, że w umowie ubezpieczenia wystarczające jest zastrzeżenie nawet symbolicznego ryzyka ponoszonego przez ubezpieczyciela na wypadek zaistnienia zdarzenia ubezpieczeniowego, a zatem że ryzyko na poziomie 1% w przypadku śmierci ubezpieczonego w okresie pomiędzy dniem ukończenia przez ubezpieczonego 75 roku życia a końcem umowy oraz 5% w przypadku śmierci ubezpieczonego przed dniem ukończenia przez ubezpieczonego 75 lat, Składki Zainwestowanej, jakie ponosiła pozwany w ramach zawartej pomiędzy stronami umowy ubezpieczenia na życie z Ubezpieczeniowym Funduszem Kapitałowym (...) było wystarczające, co skutkowało stwierdzeniem przez Sąd I instancji, że umowa ta jest ważna, a w konsekwencji - oddaleniem powództwa w całości, podczas gdy ryzyko ponoszone przez pozwanego jako ubezpieczyciela na wypadek zaistnienia zdarzenia ubezpieczeniowego w takim kształcie było jedynie iluzoryczne, nie zapewniało powodce jako ubezpieczonej niezbędnego elementu ochronnego oraz nie odpowiadało charakterowi zdarzenia, jakim jest śmierć ubezpieczonego, a zatem umowa ta jest sprzeczna z właściwością zobowiązania i jako taka nieważna, co determinować powinno zwrot przez pozwanego wszelkich wpłaconych przez powoda kwot jako świadczenia nienależnego, a w konsekwencji - uwzględnienie powództwa;

3) art. 58 § 1 i 2 w zw. z art. 353¹ w zw. z art. 805 § 1 k.c. poprzez ich błędną wykładnię i przyjęcie przez Sąd I instancji, że w zawartej pomiędzy stronami umowie ubezpieczenia na życie z Ubezpieczeniowym Funduszem

Kapitałowym (...) ryzyko ubezpieczeniowe ponoszone przez ubezpieczyciela na wypadek zaistnienia zdarzenia ubezpieczeniowego mogło być zastrzeżone nawet w symbolicznej wysokości, co skutkowało oddaleniem powództwa, podczas gdy w ramach umowy tej - jako umowy o charakterze mieszanym, tj. inwestycyjno-ubezpieczeniowym - element ubezpieczeniowy, niezależnie od okoliczności, który z elementów jest dominujący, również powinien być przedmiotem oceny na równi z oceną elementu inwestycyjnego, co prowadzić powinno z kolei do wniosku, że ryzyko ubezpieczyciela nie może być iluzoryczne, powinno zapewniać ubezpieczonemu niezbędny element ochronny oraz odpowiadać charakterowi zdarzenia, jakim jest śmierć ubezpieczonego, a w konsekwencji - że ryzyko ubezpieczeniowe w wysokości 1% i 5% Składki Zainwestowanej nie spełnia wymienionych kryteriów, a zatem umowna ta jest sprzeczna z właściwością zobowiązania i jako taka nieważna, co determinować powinno zwrot przez pozwanego wszelkich wpłaconych przez powoda kwot jako świadczenia nienależnego, a w konsekwencji - uwzględnieniem powództwa:

4) art. 65 § 2 k.c. poprzez przyjęcie przez Sąd I instancji, że wolą stron umowy ubezpieczenia na życie z Ubezpieczeniowym Funduszem Kapitałowym (...) było zawarcie umowy z dominującym elementem inwestycyjnym, co skutkowało oddaleniem powództwa, podczas gdy wolą powoda było zawarcie umowy o charakterze ubezpieczeniowym, a jedynie posiłkowo inwestycyjnym, co dodatkowo potwierdza, że ryzyko pozwanego jako ubezpieczyciela było jedynie iluzoryczne, nie zapewniało powodowi jako ubezpieczonej niezbędnego elementu ochronnego oraz nie odpowiadało charakterowi zdarzenia, jakim jest śmierć ubezpieczonego;

5) art. 58 § 1 i 2 w zw. z art. 353¹ w zw. z art. 65 § 2 k.c. poprzez ich niewłaściwe zastosowanie i przyjęcie przez Sąd I instancji w ocenie ważności zawartej pomiędzy stronami umowy ubezpieczenia na życie z Ubezpieczeniowym Funduszem Kapitałowym (...) okoliczności zawarcia tej umowy, w tym woli stron co do charakteru tej umowy, co skutkowało - w ślad za zakwestionowaniem przez Sąd I instancji zeznań powoda w zakresie stwierdzającym jego wolę zawarcia umowy ubezpieczenia - oddaleniem powództwa, podczas gdy przy ocenie ważności umowy znaczenie powinna mieć jedynie treść tej umowy i przesłanki wynikające wprost z przepisów art. 58 §1 i 2 k.c. i art. 353¹ k.c., tj. potencjalna sprzeczność umowy z ustawą, obejście ustawy, sprzeczność umowy z zasadami współżycia społecznego czy też sprzeczność umowy z właściwością stosunku, nie zaś okoliczności dotyczące jej zawarcia, w tym zgodna wola stron umowy;

6) art. 6 k.c. w zakresie uznania, iż to na powodzie ciążył obowiązek wykazania faktu niedoręczenia powodowi OWU z uwagi na złożone przez powoda oświadczenie o otrzymaniu i zapoznaniu się z OWU, w sytuacji gdy powód obalił domniemanie doręczenia OWU, w związku z powyższym ciężar ewentualnego wykazania, że OWU zostało doręczone obciążał stronę pozwanego;

7) art. 384 § 1 i 4 k.c. poprzez uznanie przez Sąd I instancji, że Ogólne Warunki Ubezpieczenia zostały powodowi doręczone zgodnie z wymogami, jakie zostały wskazane w ww. przepisach;

8) art. 409 k.c. w zw. z art. 410 § 1 k.c. poprzez nieuwzględnienie faktu, że pozwany jako profesjonalny podmiot sporządzając nieważną umowę, jak również nie doręczając konsumentowi OWU, zobowiązana była od początku liczyć się z obowiązkiem zwrotu kwot wpłaconych przez powoda, co tym samym uzasadniało odejście od zasady „aktualności wzbogacenia” wyrażonej w art. 409 kc.

Powód wniósł o:

1. zmianę zaskarżonego wyroku w całości i orzeczenie co do istoty sprawy poprzez zasądzenie od pozwanej, (...) Towarzystwo (...) S.A. (...) (...), na rzecz powoda, A. B., kwoty 22.243,26 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz
2. zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda zwrotu kosztów procesu za obie instancje, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

Ponadto powód na podstawie art. 380 k.p.c. wniósł o rozpoznanie przez Sąd II instancji postanowienia Sądu I Instancji z dnia 25 listopada 2022 r. o pominięciu wniosku dowodowego powoda o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z

zeznań świadka K. K., poprzez zmianę niniejszego postanowienia i dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z zeznań świadka K. K. na pierwotnie wskazane okoliczności tj. na fakt okoliczności zawarcia przedmiotowej umowy, stopnia poinformowania powoda o specyfice umów polisokat, braku doręczenia powodowi niezbędnych dokumentów; braku poinformowania powoda o warunkach ubezpieczenia.

Pozwany w odpowiedzi na apelację powoda wniósł o jej oddalenie oraz o zasądzenie na swoją rzecz kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Okręgowy zważył co następuje :

Apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie wobec prawidłowości zaskarżonego rozstrzygnięcia i bezzasadności jej zarzutów. Nie było podstaw do zmiany zaskarżonego wyroku, nie zaszyły także podstawy do jego uchylecia.

Sąd Okręgowy w pełni podziela i przyjmuje za własne ustalenia faktyczne oraz wyczerpujące rozważania prawne Sądu I instancji, jako prawidłowo osadzone w zgromadzonym materiale dowodowym i obowiązujących przepisach. Odnosząc się do zarzutów apelacji w ocenie Sądu Okręgowego nie zasługują one na uwzględnienie bowiem Sąd Rejonowy w sposób prawidłowy zastosował w sprawie niniejszej prawo materialne. Powództwo jako bezzasadne i nieudowodnione zasadnie zostało oddalone.

Odnosząc się do podniesionych zarzutów Sąd Odwoławczy wskazuje, że za chybiony uznaje zarzut naruszenia przez Sąd Rejonowy art. 233 k.p.c.

Skuteczne postawienie zarzutu naruszenia przez sąd art. 233 § 1 k.p.c. wymaga wykazania, że sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, to bowiem jedynie może być przeciwstawione uprawnieniu sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów. Nie jest wystarczające przekonanie strony o innej niż przyjął sąd wadze (doniosłości) poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie niż ocena sądu (tak Sąd Najwyższy w orzeczeniu z dnia 6 listopada 1998 r., II CKN 4/98, niepubl.). Wbrew twierdzeniom apelacji, dokonana przez Sąd I instancji ocena dowodów odpowiadała zasadom swobodnej oceny dowodów, w szczególności uwzględniając zasady doświadczenia życiowego i wskazania wiedzy i logicznego rozumowania, podlega zatem ochronie art. 233 § 1 k.p.c. Sąd Rejonowy prawidłowo ocenił wiarygodność i moc dowodów na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Sąd Odwoławczy nie znalazł przesłanek mogących podważyć prawidłowość oceny materiału dowodowego dokonanej przez Sąd I Instancji. Powód oświadczył w formie pisemnej, że otrzymał dokumenty odnoszące się do umowy, a przy tym na skutek niestawiennictwa świadka, Sąd Rejonowy pominął dowód z jego zeznań uznając przy tym, że świadek nawet jeśli zostałby przesłuchany w sprawie, z uwagi na rutynowy charakter czynności i znaczny upływ czasu nie byłby w stanie potwierdzić aktualnego stanowiska strony powodowej, że faktycznie przed zaakceptowaniem wniosku powoda, dokumenty te nie zostały mu doręczone. Tak jak wskazał to Sąd Rejonowy zgodne z doświadczeniem życiowym jest przyjęcie, że wszystkie obszerne dokumenty odnoszące się do zawieranej umowy zostały doręczone na wskazany we wniosku adres mailowy, a powód miał możliwość zapoznania się z nimi i ich otrzymanie potwierdził własnoręczny podpisem. Podkreślić należy, że powód nie obalił więc domniemania, że przed zawarciem umowy z pozwanego otrzymał dokumenty OWU. Ciężar dowodu w tym przedmiocie spoczywał na powodzie, to on bowiem wywodził skutki prawne z twierdzeń o nieotrzymaniu OWU. Pozwany natomiast wskazując na złożone przez powoda oświadczenie, zwolnił się z obowiązku dalszego dowodzenia, że powodowi zostały dostarczone wymagane dokumenty. Jak wynika z materiału dowodowego, powód w korespondencji z pozwanym powołał się na zapisy OWU, jednocześnie treść wezwania do zapłaty nie wskazuje deficytów w zakresie sposobów zawarcia umowy, a argumentację opartą na sprzeczności z właściwością umowy. W ocenie Sądu nie jest prawdopodobne, aby tak kardynalna ułomność umowy nie została wskazana w wezwaniu do zapłaty i w pozwie. W konkluzji krytyczna ocena twierdzeń powoda w tej mierze była zasadna, zaś prowadzenie dowodu z zeznań świadka w okolicznościach niniejszej sprawy zmierzałoby jedynie do przedłużenia postępowania, co uzasadniało pominięcie dowodu w oparciu o art. 235² § 1 pkt 5 k.p.c. Nadto Sąd nie dopatrzył się w sprawie wystąpienia szczególnych okoliczności uzasadniających prowadzenie dowodu z zeznań świadka ponad osnowę dokumentu zawierającego treść czynności prawnej pomiędzy stronami tej czynności w

świecie regulacji art. 247 k.p.c. W konsekwencji Sąd odwoławczy nie znalazł uzasadnienia dla korekty postanowienia dowodowego po myśli art. 380 k.p.c.

W odniesieniu do dalszych zarzutów naruszenia art. 233 k.p.c. podkreślić należy, że nie odpowiadają one wymaganej konstrukcji tego zarzutu i odnoszą się do oceny prawnej, a nie dokonanych w sprawie ustaleń faktycznych. Zgodnie bowiem z przepisem art. 368 § 1¹ k.p.c., w zarzutach co do podstawy faktycznej rozstrzygnięcia należy wskazać fakty ustalone przez sąd pierwszej instancji niezgodnie z rzeczywistym stanem rzeczy lub istotne dla rozstrzygnięcia fakty nieustalone przez sąd pierwszej instancji. Apelujący tymczasem w ramach zarzutu naruszenia art. 233 k.p.c. podnosi, że analizowane postanowienia OWU wbrew ocenie Sądu Rejonowego nie są czytelne i przejrzyste wskazując, że wywołują dezinformację po stronie konsumenta, postanowienia dotyczące sposobu wyliczenia świadczenia ubezpieczyciela są rozproszone w kilku miejscach obszernego i złożonego OWU, podnosząc, że prawidłowa ocena postanowień umowy warunkować powinno stwierdzeniem nieważności umowy i uwzględnieniem powództwa; pominięcie przy ocenie kwoty wypłacanej powódce ze „środków własnych” przez pozwanego, faktu, że w trakcie trwania umowy zgodnie z OWU pozwany pobierał regularnie liczne opłaty niezależnie od zysku bądź straty wartości jednostek, które de facto finansowały w przypadku zaistnienia zdarzenia objętego ubezpieczeniem wypłacane powodowi środki w postaci 1% bądź 5% powiększenia w stosunku do zgromadzonej przez ubezpieczającego sumy, co skutkowało w ocenie apelującej błędem w ustaleniach faktycznych, polegającym na uznaniu, że kwota wypłacana ze środków własnych pozwanego jest konkretna, a nie symboliczna; podnosząc błędne uznanie, że pozwany nie jest wzbogacony. Zarzuty tak postawione, jak wskazano powyżej nie są prawidłowo skonstruowane, powód de facto przedstawia przy tym własną ocenę, nie wskazuje natomiast, z których dowodów wynikają wnioski przeciwne do przedstawionych przez Sąd Rejonowy, nie uzasadnia dowolności oceny czy też braku wszechstronności. Akcentowana dezinformacja po stronie konsumenta nie może przemawiać sama przez się za nieważnością stosunku prawnego łączącego strony, a to z nieważności umowy powód wywodzi swoje roszczenie.

Sąd Okręgowy podziela dokonaną przez Sąd I Instancji ocenę dowodów i nie znajduje podstaw do uznania, że wykracza ona poza ramy swobody przyznanej Sądowi.

Nie można zgodzić się ze skarżącym co tego, że Sąd Rejonowy naruszył art. 6 k.c., odnoszący się do obowiązków stron w zakresie dowodzenia swoich twierdzeń. Przepis art. 6 k.c. określa, na czyje ryzyko idzie nieudowodnienie określonego faktu, zawiera więc normę decyzyjną, pozwalającą ocenić wyniki przeprowadzonego postępowania dowodowego (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 stycznia 2017 r., sygn. akt I CSK 14/16). Naruszenie tego przepisu mogłoby polegać na wadliwej ocenie rozkładu ciężaru dowodu w procesie i obciążeniu konsekwencjami niewykazania pewnych faktów nie tej strony, która powinna je wykazać. Jednakże Sąd Rejonowy właściwie ocenił wywiązanie się przez strony z obowiązku wynikającego z powołanych wyżej przepisów, wywodząc trafne wnioski w oparciu o analizę postanowień umowy oraz stanowiących jej integralną część OWU.

Apelujący w ramach tych zarzutów powiela stanowisko zaprezentowane przed Sądem I Instancji, do którego drobiazgowo odniósł się Sąd Rejonowy, prawidłowo uznając, że nie ma podstaw do uznania, że zawarta pomiędzy stronami umowa ubezpieczenia na życie z Ubezpieczeniowym Funduszem Kapitałowym (...) jest nieważna, a pozwany bezpodstawnie wzbogacony względem powoda.

Zgodnie z art. 58 § 1 i 2 k.c., czynność prawna sprzeczna z ustawą albo mająca na celu obejście ustawy jest nieważna, chyba że właściwy przepis przewiduje inny skutek, w szczególności ten, iż na miejsce nieważnych postanowień czynności prawnej wchodzi odpowiednie przepisy ustawy; nieważna jest czynność prawna sprzeczna z zasadami współżycia społecznego. Art. 353¹ k.c. stanowi zaś, że strony zawierające umowę mogą ułożyć stosunek prawny według swego uznania, byleby jego treść lub cel nie sprzeciwiały się właściwości (naturze) stosunku, ustawie ani zasadom współżycia społecznego.

W ocenie Sądu Odwoławczego za przyjęciem nieważności umowy nie przemawia, że ryzyko ubezpieczeniowe było niewielkie. Nie ma także podstaw do przyjęcia aby w umowie stron nie zostały określone świadczenia pozwanego. W dokumentach złożonych przez strony wskazano także podstawy ustalania wartości świadczenia. Powód nie

przedstawił, tak jak wskazał to Sąd Rejonowy, dowodów na okoliczność jednostronnego kształtowania świadczeń przez pozwanego, czemu pozwany zaprzeczył z powołaniem się na postanowienia umowy. Poza tym zauważyć należy, że powyższe i tak nie przesadzałyby o nieważności umowy. Z akcentowanego przez apelującego faktu pobierania w trakcie trwania umowy różnych opłat również nie sposób wywieść twierdzeń o nieważności umowy.

W odniesieniu do zarzutów naruszenia prawa materialnego podkreślić należy, że w orzecznictwie Sądu Najwyższego utrwalony jest pogląd, że zawieranie umów ubezpieczenia z funduszem kapitałowym (UFK) jest wyraźnie dopuszczone przez ustawodawcę, skoro niektóre przedmiotowo istotne postanowienia i niektóre skutki prawne umów UFK są określone wprost w przepisach prawa, w tym tych obowiązujących w chwili zawarcia spornej umowy tj. w szczególności w ustawie o działalności ubezpieczeniowej i reasekuracyjnej (por. uchwały SN z: 24 stycznia 2020 r., III CZP 51/19; 10 sierpnia 2018 r., III CZP 13/18, III CZP 20/18 i III CZP 22/18; wyrok SN z 25 lutego 2021 r., V CSKP 16/21, II CSKP 24/22- Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 listopada 2022 r.).

Sąd Najwyższy przyjął, że umowy UFK polegają na tym, iż strony uzgadniają, że przynajmniej część składek będzie alokowana w jednostki ubezpieczeniowego funduszu kapitałowego. Koniecznym elementem każdej takiej umowy - obok świadczeń ubezpieczeniowych - jest świadczenie inwestycyjne (oszczędnościowe) związane z możliwością wykupu "ubezpieczenia". O ile jednak składnik inwestycyjny (oszczędnościowy) umowy, oparty na udzielanym ubezpieczycielowi zleceniu zarządzania wniesionymi środkami i przekazywaniu uzyskanego z tego tytułu zysku, jawi się jako świadczenie główne, to nic nie stoi na przeszkodzie, aby upoważnienie do zarządzania składnikami inwestycji ("zlecenie") zawierało rozbudowane gwarancje dla konsumenta podejmowania przez niego ostatecznych decyzji inwestycyjnych (por. wyrok SN z 22 listopada 2017 r., IV CSK 61/17). Dopuszczenie inwestycyjnego (oszczędnościowego) celu umów UFK oznacza, że takie umowy nie są umowami, do których stosować można wprost przepisy Kodeksu cywilnego o umowie ubezpieczenia. Prowadzi to do wniosku, że umowa UFK jest umową nienazwaną o charakterze mieszanym (por. uchwały SN z: 24 stycznia 2020 r., III CZP 51/19; 10 sierpnia 2018 r., III CZP 13/18, III CZP 20/18 i III CZP 22/18; wyroki SN z: 28 marca 2018 r., V CSK 398/17; 18 grudnia 2013 r., I CSK 149/13). Z powyższego, jak wskazuje Sąd Najwyższy, wynika, że w umowie „ubezpieczenia” na życie, suma "ubezpieczenia" nie musi być określona ani kwotowo, ani wprost w oświadczeniu "ubezpieczonego". Wystarczy, że suma "ubezpieczenia" zostanie oznaczona z odwołaniem się do czynników, na podstawie których zostanie wyliczona, o ile to odwołanie będzie jednoznaczne i transparentne; może ona w szczególności odpowiadać wartości zgromadzonych jednostek funduszu (por. wyrok SN z 25 lutego 2021 r., V CSKP 16/21). W orzecznictwie wskazuje się ponadto, że umowy UFK są szeroko stosowane w państwach członkowskich Unii Europejskiej, w konsekwencji zostały objęte harmonizacją (por. wyroki (...) z: z 8 października 2020 r., U. B. (P. T.) i U. (...), C- 235/19; 24 lutego 2022 r., A. przeciwko O. oraz G.W i E.S. przeciwko A. Towarzystwu (...) S.A., C-143/20 i C-213/20), na co wskazywała także strona pozwana argumentując, że zawarta umowa była ważna. Z charakteru prawnego umowy "ubezpieczenia" z funduszem kapitałowym zawartej na cudzy rachunek wynika bowiem, że suma "ubezpieczenia" nie musi, a nawet nie może być określona kwotowo. Wystarczy, że suma "ubezpieczenia" da się oznaczyć przez odesłanie zawarte w oświadczeniu do czynników, na podstawie których ta suma zostanie wyliczona, o ile to wskazanie będzie jednoznaczne i transparentne (por. wyrok SN z 25 lutego 2021 r., V CSKP 16/21).

Konstrukcja umów UFK nie może być generalnie kwestionowana jako arbitralna tylko dlatego, że na podstawie tych umów zakłady ubezpieczeń uzyskują kompetencję do "jednostronnego" zarządzania środkami zgromadzonymi w funduszu kapitałowym. Podmiot zarządzający powinien dysponować kompetencją do "jednostronnego" nabywania i zbywania aktywów zgromadzonych w funduszu. Przyznanie pozwanemu tej kompetencji nie świadczy o naruszeniu właściwości zobowiązania ani zasad współżycia społecznego, o ile tylko konsument jest adekwatnie informowany o podstawowych cechach produktu i alternatywnych możliwościach lokowania oszczędności. Sąd Najwyższy wskazuje ponadto, że z natury umowy ubezpieczenia z UFK wynika, że "przeniesienie ryzyka lokaty na ubezpieczonego" jest dopuszczalne w zakresie, w jakim zostanie on rzetelnie i uprzednio (przed przystąpieniem do ubezpieczenia) poinformowany o tym ryzyku i w sposób świadomy przyjmie to ryzyko i nie świadczy to o naruszeniu art. 353¹ k.c. Należy więc uznać, że mieszany charakter umowy, obejmującej element inwestycyjny i ubezpieczeniowy, determinuje sposób jej oceny. Zawarcie umowy ubezpieczenia, której przedmiotem ochrony jest życie/dożycie ubezpieczonego i

powiązanie tej umowy z elementem inwestycyjnym realizuje zasadę swobody umów, nie pozostaje w sprzeczności z naturą umowy ubezpieczenia. Umowy takie są dobrowolne, różnicowane stopniem w jakiej realizowane są cele inwestycyjne i ochronne, a różnicowanie opiera się na swobodnej decyzji stron. O powodzeniu inwestycyjnym decyduje cały splot elementów, zatem nie sposób przyjąć, że każda umowa musi przynosić korzyści. Wysokość świadczenia jest zatem powiązana z elementem inwestycyjnym. Karta produktu w punkcie II jednoznacznie i czytelnie przedstawia znaczny zakres ryzyka inwestycyjnego. Z uwagi na dobrowolne zawarcie umowy, irrelevantne są zarzuty powoda dotyczące tego, że element ubezpieczeniowy był dla niego istotny. W szczególności przeczy temu treść zawartej umowy. Podkreślenia przy tym wymaga, że powód złożył oświadczenie o odmowie wypełnienia ankiety o potrzebach klienta. Jeśli dokumenty składające się na treść umowy, w ocenie powoda nie odpowiadały jego potrzebom, nie powinien był zawierać umowy; zaś jeśli wprowadzały go w błąd, mógł skorzystać z przysługujących mu praw wynikających z wad oświadczenia woli, w tym zakomunikować to pozwanemu, a w szczególności uchylić się od skutków oświadczenia woli złożonego pod wpływem błędu.

Mając powyższe na uwadze uznać należy, że wszystkie zarzuty apelacji odnoszące się do naruszenia art. 58 § 1 i 2 w zw. z art. 353¹ w zw. z art. 805 § 1 k.c. są nieuzasadnione.

Z uwagi na powyższe analiza dalszych zarzutów apelacji pozostaje bezprzedmiotowa. Powód nie wykazał, aby umowa, która łączyła ją z pozwanym była nieważna, a jego powództwo zasadne. W konsekwencji omówienie zasadności braku zastosowania przepisów o świadczeniu nienależnym jest bezprzedmiotowe.

Mając powyższe na uwadze, apelacja podlegała oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c. obciążając nimi stronę powodową jako przegrywającą. Na zasądzone koszty składa się koszt zastępstwa procesowego poniesiony przez stronę pozwaną. Wysokość kosztów zastępstwa procesowego przez sądem drugiej instancji ustalona została na podstawie § 10 ust. 1 pkt. 1 w zw. z § 2 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie, w brzmieniu obowiązującym w dacie wniesienia apelacji.